

Beata Domagała

Rok temu, wchodząc na salę, miałam ze sobą małe pudełko, w którym były moje konkursowe ciasteczka. Pomyślałam wtedy: „co ja tu robię?”. Ale kiedy weszłam i zobaczyłam tych wszystkich ludzi, ten uśmiech na twarzach, to zaangażowanie, doping, wiedziałam, że jestem w odpowiednim miejscu. Dziś nie wyobrażam sobie, by mogłoby mnie zabraknąć na CFP, więc po raz drugi biorę udział w konkursie. Dzięki organizatorom mogliśmy się poczuć bardzo swobodnie, wyjątkowo. Udział w takim wydarzeniu dodaje skrzydeł. Powoduje, że zaczynasz w siebie wierzyć, dostrzegasz, że ciężka praca się opłaca. Tym bardziej doceniam ogromne starania organizatorów. Tylko oni tak naprawdę wiedzą, ile łez, potu i wysiłku kosztuje zorganizowanie tego przedsięwzięcia.



I pamiętajmy, że festiwal tworzą wszyscy: organizatorzy, wystawcy, jury, widzowie... To miejsce, w którym można zobaczyć, jak wiele jest w Polsce utalentowanych ludzi. To miejsce, gdzie można dowiedzieć się o nowinkach w świecie cukierniczym i zobaczyć na żywo te wszystkie wspaniałe prace.

Magdalena Komorowska

To mój kolejny konkurs. W ubiegłym roku najbardziej poruszył mnie odzew, liczba zgłoszeń i wrażliwość, z jaką zostały stworzone niektóre torty. Można mieć świetny warsztat, ale bez pomysłu na wykorzystanie go nie ma dzieła. Każdy tego typu konkurs pozwala na zrobienie czegoś, czego nie robi się na co dzień. Na zrealizowanie pomysłów, które zalegają w głowie. Na zastosowanie rozwiązań, które nie pozwalają spać po nocach...



W moich działaniach i wyborach wspiera mnie nie tylko rodzina. Ważni są też ludzie, z którymi pracuję i się przyjażnię - to oni dają mi siłę do działania. Ci, którzy jeszcze nie zdecydowali się na odwiedzenie festiwalu lub jeszcze się wahają, nie mieliby takich dylematów, gdyby byli tu rok temu. Poczucie klimatu tej imprezy - bezcenne!

Beata Prusak

W tym roku pojedę na CFP po raz drugi. W ubiegłym podobało mi się absolutnie wszystko: od wystroju, przez organizację, po moc słodkiego piękna i osób je czyniących. Było mnóstwo ciekawych prezentacji tak na stoiskach wystawców, jak i na scenie głównej i w Strefie Mistrza. To wyjątkowa impreza. Ważna dla mnie, gdyż stwarza możliwość spotkania się z artystami sztuki dekoratorskiej i oglądania na żywo mistrzowskich prac. A także zaprezentowania swoich pomysłów i wykonania, poznania nowych osób oraz nowości technologicznych.



Komisji konkursowej nie trzeba się obawiać. Jest ona po to, aby wnikliwie i sprawiedliwie ocenić prace oraz wyłonić laureatów.

Rodzina bardzo mnie wspiera w mojej pracy i pasji. Wiedzą, jak bardzo kocham to, co robię, i jak ważna jest dla mnie możliwość wyrażenia siebie oraz kontakt z ludźmi.

Warto uczestniczyć w CFP, bo to taki magiczny, pełen serdeczności czas spędzony w otoczeniu piękna. Startując, pokonujemy swoje słabości, mierzymy się z rzeczywistością, przełamujemy liczne bariery utrudniające podjęcie decyzji, mamy też możliwość cieszenia się sukcesem. Myślę, że to wystarczające argumenty, aby wziąć udział lub chociaż po prostu przyjechać i to wszystko zobaczyć.

Beata Dudek

Na CFP w Katowicach będę drugi raz.

Mieszkam obecnie w UK i od 3 lat co roku odwiedzam Cake Festival w Londynie. Z ogromną przyjemnością muszę przyznać, że Cake Festival Poland jest świetnie zorganizowany. Wszystko na miejscu: producenci i sprzedawcy akcesoriów potrzebnych do wykonania tak wspaniałych tortów. Przepiękne prace konkursowe. Zapraszani są znamienici goście - dekoratorzy i cukiernicy.



Póki co jeszcze nie startuję w konkursie. Ale zamierzam już w przyszłym roku. Na razie chętnie skorzystam ze szkolenia, podobnie jak w zeszłym roku. Wtedy wzięłam udział w szkoleniu z MG Sugar Cake - modelowanie mimiki twarzy Disneya. Było ono bardzo pomocne i inspirujące.